

Sygn. akt II Kp 258/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Błaszkiwicz

Protokolant: Kasjana Kaszyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie Krzysztofa Jacha

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k.

na skutek zażalenia Z. K.

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie z dnia 18 kwietnia 2014 roku, sygn. akt 2 Ds. 92/14, w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia Z. K. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 92/14, Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie od 14 stycznia 2003 roku do 19 marca 2004 roku w D.i w B., woj. (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przez funkcjonariuszy Policji w trakcie postępowania (...)) przeciwko D. K. polegającego na nakłanianiu go do składania nieprawdziwych wyjaśnień co do trzeciego współsprawcy rozboju – Z. K. – oraz nakłaniania i sugerowania D. K. treści wyjaśnień w zamian za nadzwyczajne złagodzenie kary, czym działano na szkodę Z. K., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wobec przedawnienia karalności czynu (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

W uzasadnieniu powyższego postanowienia wskazano, że przestępstwo art. 231 § 1 k.k., o którym mowa w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, przedawniło się najpóźniej w dniu 19 marca 2009 roku, gdyż w tym dniu minęło 5 lat od dnia, w którym zamknięto śledztwo w sprawie (...)i skierowano akt oskarżenia do Sądu, stąd też po tej dacie funkcjonariusze Policji nie mogli już wykonywać żadnych czynności procesowych z udziałem D. K.. Stwierdzenie zaś tej okoliczności – w świetle treści przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. – obliowało do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa bez merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawy.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie zażalenie wniósł Z. K. domagając się w istocie uchylecia zaskarżonego postanowienia i wszczęcia postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie. W uzasadnieniu zażalenia wskazał, że nie zgadza się z decyzją Prokuratora, albowiem czuje się pokrzywdzonym w sprawie z 2003 roku o sygn. akt (...) (...) w związku z którą został skazany pomimo błędów proceduralnych, o których dowiedział się za późno. Zarzucił, że z racji zajmowanego stanowiska i procedur pozwalających na nieadekwatne interpretowanie prawa, Prokurator kieruje się dobrem pracowników wymiaru sprawiedliwości, którzy zawinili, nie zaś poczuciem moralnym, nie wykazując przy tym inicjatywy pomocy obywatelowi.

Prokurator Rejonowy w D., przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania tut. Sądowi, wniósł o nieprzychylenie się do złożonego zażalenia i utrzymanie zaskarżonego postanowienia w mocy wskazując, iż pokrzywdzony nie przytoczył

w zażaleniu żadnych argumentów pozwalających podważyć słuszność wydanej decyzji, a przede wszystkim z uwagi na fakt, że czyn przedawnił się.

Zdaniem Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem podniesione w nim argumenty pozostają bez wpływu na ocenę trafności podjętej przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. decyzji o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k., którą to decyzję uznać należy za słuszną. Brak było możliwości, tak ze strony Prokuratora, jak też brak jest takiej możliwości ze strony Sądu rozpoznającego wniesione przez pokrzywdzonego zażalenie, aby wdawać się w merytoryczną ocenę co do tego czy podawane przez skarżącego zdarzenia (tj. nakłanianie D. K. przez funkcjonariuszy Policji do składania nieprawdziwych wyjaśnień co do trzeciego współsprawcy rozboju – Z. K. – oraz nakłanianie i sugerowanie D. K. treści wyjaśnień w zamian za nadzwyczajne złagodzenie kary) faktycznie miały miejsce. Na przeszkodzie w badaniu prawdziwości tychże zarzutów stały przyczyny proceduralne, a to fakt, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu, którego dotyczyło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (z art. 231 § 1 k.k.). Prawidłowo bowiem Prokurator przyjął, że czynności polegające na nakłanianiu D. K. przez funkcjonariuszy policji do składania określonej treści wyjaśnień (o ile rzeczywiście miały one miejsce, która to ocena pozostawała jednak poza zakresem rozstrzygnięcia) dokonywane mogły być maksymalnie do chwili zamknięcia śledztwa w sprawie (...) i skierowania do Sądu aktu oskarżenia w powyższej sprawie. Oczywistym jest, że po tej dacie nie odbywały się żadne czynności procesowe polegające na przesłuchiwaniu D. K. przez funkcjonariuszy policji, w czasie których to czynności mogłoby dochodzić z ich strony do jakichkolwiek nadużyć polegających na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków. Z dołączonych do niniejszej sprawy materiałów z postępowania prowadzonego w sprawie o sygn. akt (...) wynika, iż akt oskarżenia przeciwko D. K., E. Z. i Z. K., oskarżonym o czyny z art. 280 § 2 k.k. i inne, sporządzony został w dniu 19 marca 2004 roku. W sprawie tej w dniu 30 grudnia 2004 roku Sąd Okręgowy w Świdnicy wydał wyrok, który uprawomocnił się po rozpoznaniu apelacji przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 20 maja 2005 roku. Przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Przeważające przy tym w doktrynie i najnowszym orzecznictwie jest stanowisko, iż jest ono przestępstwem materialnym, którego skutek stanowi wywołany zachowaniem sprawcy stan niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody. Stan taki zaistniał (o ile faktycznie doszło do popełnienia tego czynu) najpóźniej w dniu wniesienia przeciwko skarżącemu aktu oskarżenia. Karalność czynu wyczerpującego znamiona przepisu art. 231 § 1 k.k. – w myśl art. 101 § 1 pkt 4 i § 3 k.p.k. mających zastosowanie w niniejszej sprawie w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 3 czerwca 2005 roku (Dz.U. Nr 132, poz. 1109) – ustaje jeżeli od czasu nastąpienia skutku upłynęło 5 lat. Skoro zaś wskazywany w zawiadomieniu czyn ciągle z art. 231 § 1 k.k. popełniony mógł zostać maksymalnie w okresie do dnia 19 marca 2004 roku (a faktycznie do daty wcześniejszej) i do tego czasu nastąpił jego skutek, to zasadnie uznał Prokurator, że najpóźniej w dniu 19 marca 2009 roku ustała karalność w/w czynu. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że nawet od czasu uprawomocnienia się wydanego w stosunku do pokrzywdzonego wyroku skazującego upłynęło już 5 lat. W myśl zaś przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie karalności czynu. W tych okolicznościach Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. zobligowany był do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa w przedmiotowej sprawie, przy czym obowiązek wydania decyzji o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego w związku ze stwierdzeniem, iż ustała karalność czynu będącego przedmiotem zawiadomienia istnieje zawsze, bez względu na to kim jest, bądź jaką funkcję pełni osoba podejrzewana o popełnienie czynu zabronionego. Z tych względów dywagacje skarżącego jakoby odmówiono wszczęcia śledztwa w tej sprawie z uwagi na kierowanie się „dobrem pracowników wymiaru sprawiedliwości, którzy zawinili, nie zaś poczuciem moralnym” są niczym nieuprawnione i nie zasługują na aprobatę. Fakt, że Z. K. „czuje się” pokrzywdzonym w niniejszej sprawie pozostaje bez wpływu na powyższą ocenę. P.kwestie moralne lub też fakt, iż o rzekomym popełnieniu czynu i błędach proceduralnych dowiedział się on zbyt późno są nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Na marginesie jedynie wskazać dodatkowo można, że zarzucane przez skarżącego błędy proceduralne popełnione w toku postępowania karnego, po przeprowadzeniu którego został on ostatecznie skazany przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, w tym również kwestie rzekomego bezpodstawnego pomawiania go (oraz drugiego współoskarżonego – E. Z.) w tej sprawie przez współoskarżonego D. K., podnoszone były w apelacjach sporządzonych przez obrońców oskarżonych Z. K. i E. Z.. Zarzuty te były przedmiotem rozpoznania w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu i – w ocenie tegoż Sądu – nie zasługiwały na podzielenie.

W tym stanie rzeczy decyzję Prokuratora uznać należało za trafną i uzasadnioną. W konsekwencji powyższego wniesione przez Z. K. zażalenie ocenić trzeba było jako niezasadne, co obligowało Sąd do orzeczenia jak w sentencji postanowienia.

(...)

(...)